

Polski drób jest faszerowany antybiotykami

23 czerwca 2023

W mięsie produkowanym przez polską firmę SuperDrób będącą jednym z największych dostawców drobiu w Wielkiej Brytanii wykryto obecność antybiotyków. Może to wpływać na rozprzestrzenianie się tzw. superbakterii.

Jak ustalili śledczy z Bureau of Investigative Journalism, polska firma, która sprzedaje mrożone produkty mięsne na Wyspach takim sieciom, jak Lidl, Asda i Iceland, pozyskuje drób na fermach, gdzie stosuje się antybiotyki fluorochinolonowe. W ramach klasyfikacji przyjętej przez WHO są to tzw. leki krytyczne i są one stosowane w leczeniu poważnych zakażeń salmonellą u ludzi. Problem polega na tym, iż powszechne stosowanie takich środków na fermach może sprawić, że bakterie rozwiną odporność na antybiotyki. Oznacza to, że w przypadku infekcji leczenie okaże się niemożliwe i może skończyć się śmiercią. W związku z tym podawanie antybiotyków zwierzętom hodowlanym staje się przedmiotem coraz większej kontroli. Aby zmniejszyć ryzyko dalszego rozprzestrzeniania się superbakterii, w zeszłym roku UE zaostrzyła przepisy dotyczące stosowania antybiotyków w gospodarstwach rolnych.

Jak czytamy na łamach „Guardiana” zużycie leków i antybiotyków w gospodarstwach rolnych w Polsce, największym europejskim producencie mięsa drobiowego, gwałtownie wzrosło w ostatnich latach. Sprzedaż fluorochinolonów wzrosła o ponad 70%. Dane wskazują na jeszcze większy wzrost sprzedaży kolistyny, leku stosowanego w leczeniu poważnych infekcji, na które nie działają inne leki.

Według wywiadów przeprowadzonych przez działaczy Bureau of Investigative Journalism trzy źródła, w tym rolnik

dostarczający kurczaki do SuperDrobieu i weterynarz, potwierdziły, że stosowano antybiotyki fluorochinolonowe. Zaznaczmy, iż nie ma w tym nic niezgodnego z prawem. Niemniej, według badań przeprowadzonych przez BIJ i naukowca z Uniwersytetu Oksfordzkiego w mięsie z Polski wykryto bakterie odporne na fluorochinolony.

Ze strony firmy SuperDrób pojawiło się zapewnienie, iż antybiotyki są stosowane tylko wtedy, gdy jest to zalecane przez lekarzy weterynarii oraz potwierdzono plany odejścia od stosowania fluorochinolonów i kolistyny do 2025 roku.

Tim Walsh, profesor mikrobiologii medycznej na Uniwersytecie Oksfordzkim, utrzymuje, że w Polsce gwałtowny wzrost sprzedaży antybiotyków powinien budzić niepokój. Z kolei Komisja Europejska utrzymuje, że po wybuchu epidemii salmonelli w Wielkiej Brytanii w 2020 w naszym kraju podjęto odpowiednie działania w celu zapewnienia bezpieczeństwa biologicznego w gospodarstwach rolnych i lepszej higieny w zakładach mięsnych.

Autorstwo: Remigiusz Wiśniewski

Źródło: PolishExpress.co.uk